

Inwazja

Białas

Inwazja spadnie na kraj
Inwazja spadnie na kraj
Inwazja spadnie na kraj, spadnie na kraj
Inwazja spadnie na kraj
Inwazja spadnie na kraj
Inwazja spadnie na kraj, spadnie na kraj

Nie boje się śmierci, no bo nie trzeba żyć po to żeby być najlepszym
Jak zarobiłeś kwit, to się typie lepiej ciesz nim, zanim zostanie nic bo pieniądze nie są wieczne
Jak pióro którym podpisujesz swoje obietnice
Nie zapisuję wersów bo wolę Ci je wyryć na psychice
Niektórzy mówią że jestem potworem, to dlatego że nie stać ich na lepszą metaforę, a tu
Fani chcą być mną żeby móc się poczuć luźno
Hejterzy chcą być mną by popełnić samobójstwo
I dzieci chcą być mną żeby nigdy nie dorosnąć
A dorośli chcą być mną żeby poczuć się bez trosko
Pokażę się z nowej strony sam nie wiem z jakiej dokładnie bo mam chyba ze trzy tomy wszystkie zapisane maczkiem
Jak nie jesteście gotowi na inwazję to uważajcie na głowy zaraz spadnie

Inwazja spadnie na kraj
Inwazja spadnie na kraj
Inwazja spadnie na kraj, spadnie na kraj

Jak widzę pieniądze na ulicach to sobie chodzę po nich nigdy po nie się nie schylam
One mi lecą z nieba a ja otwieram plecak i jak napełnię go to się zawijam
Ta piosenka nie jest napisana dla pieniędzy
Rozumiesz?
Choć lubię takie piosenki, lubię kwit, lubię szmal, lubię hajs, lubię dużo pengi
Typy się pytają nas co teraz mamy w planach budujemy grę na nowo o dobro będzie wygrywało
Muzyka od zawsze była we mnie zakochana a jej usta wysuszone wciąż nawiązywały dialog
Ja jestem artystą pracy poświęciłem życie moje słowa błyszczą tak że ledwo widzę je
Jak nie ufasz mi że kraj się ugnie przez tą płytę to zaufaj człowiekowi co zbudował Republikę

Inwazja spadnie na kraj
Inwazja spadnie na kraj
Inwazja spadnie na kraj, spadnie na kraj

Inwazja spadnie na kraj
Inwazja spadnie na kraj
Inwazja spadnie na kraj, spadnie na kraj